

Sygnatura akt II K 44/14

2 (...)

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy w Nysie, Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Mariusz Ulman

Protokolant: st. sekr.sądowy Elżbieta Poniewierska

Prokurator -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 maja 2014 roku sprawy karnej

B. M. s. M. i E. z domu T. ur. (...) w N.

oskarżonego o to, że:

w dniu 19 października 2013 roku w I., pow. N., woj. (...), poprzez zakazanie wstępu na teren posesji należącej do innego posesji nr (...), udaremnił osobom uprawnionym- funkcjonariuszom Straży Miejskiej w N. st. isp. I. P. i specj. J. Z. przeprowadzenie służbowych czynności kontrolnych w zakresie ochrony środowiska, wynikających ze zgłoszenia dotyczącego spalania odpadów na terenie tej nieruchomości,

to jest o czyn z art. 225 § 1 k.k.

- 1) uniewinnia B. M. od popełnienia zarzucanego mu czynu;
- 2) na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sygnatura akt II K 44/14

UZASADNIENIE

Na podstawie wyników rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 października 2013 r. dyżurny Straży Miejskiej w N. uzyskał telefoniczną informację, że na posesji położonej w I. nr 10 należącej do B. M. mają być spalane odpady. Celem sprawdzenia tej informacji dyżurny skierował patrol w składzie st. ins. I. P. i specj. J. Z.. Po przybyciu na miejsce patrol nie zauważył dymu, jak też nie było czuć żadnego zapachu. Na posesji nr (...) znajdowało się dwóch mężczyzn, w tym B. M.. Poinformował on funkcjonariuszy Straży Miejskiej, że pali jedynie w piecu centralnego ogrzewania i nie spala żadnych odpadów. I. P. chciał sprawdzić dane osobowe B. M. i wejść na teren posesji, jednakże B. M. wszedł do domu i więcej nie wyszedł. Po kilkuminutowym czekaniu patrol straży odjechał.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego B. M. k. 14-15, 33-34, zeznania świadków I. P. k. 7, 34, J. Z. k. 13, 34, upoważnienie k. 15)

W dniu 23 października 2013 r. I. P. wraz ze specj. A. J. ponownie udał się do I.. Tam żona B. M. okazała mu umowę na wywóz odpadów, z kolei B. M. ponownie odmówił podania swoich danych osobowych w związku z czym został poinformowany, że zostanie przeciwko niemu skierowany do sądu wniosek o ukaranie.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego B. M. k. 14-15, 33-34, zeznania świadków I. P. k. 7, 34, A. J. k. 11, 34)

B. M. ma 52 lata, jest żonaty, ma troje dzieci. Posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest rolnikiem. Obecnie podejmuje jedynie dorywcze zatrudnienie.

B. M. nie był dotąd karany sędownie.

(dowód: karta karna 21, dane osobowe k. 33, 14)

B. M. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed sądem przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W złożonych wyjaśnieniach przyznał fakt nie wpuszczenia strażników miejskich na teren posesji.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, jako że są one zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. W istocie stan faktyczny w sprawie jest bezsporny, a relacja B. M. jest zgodna z zeznaniami świadków I. P., A. J. i J. Z., którym dano wiarę.

Ustalając stan faktyczny sąd oparł się ponadto na dowodach z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które również nie były kwestionowane, a ich prawdziwość i autentyczność nie budziły wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych oraz oceny dowodów, na podstawie których zostały one dokonane, brak jest podstaw do uznania oskarżonego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu.

B. M. stanął pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 225 § 2 kk, którego miał się dopuścić w ten sposób, że w dniu 19 października 2013 roku w I., pow. N., woj. (...), poprzez zakazanie wstępu na teren posesji należącej do innego posesji nr (...), udaremnił osobom uprawnionym- funkcjonariuszom Straży Miejskiej w N. st. isp. I. P. i specj. J. Z. przeprowadzenie służbowych czynności kontrolnych w zakresie ochrony środowiska, wynikających ze zgłoszenia dotyczącego spalania odpadów na terenie tej nieruchomości.

Występku z art. 225 § 1 k.k. dopuszcza się ten, kto osobie uprawnionej do przeprowadzania kontroli w zakresie ochrony środowiska lub osobie przybranej jej do pomocy udaremnia lub utrudnia wykonanie czynności służbowej.

Przestępstwo to m charakter powszechny może zostać popełnione przez działanie, jak i zaniechanie. Utrudnienie polega na stworzeniu (lub dopuszczeniu do powstania) sytuacji, w której wykonanie przez osoby, o których mowa w art. 225, czynności służbowych napotyka przeszkody, które w istotny sposób wpływają na przeprowadzaną czynność służbową ograniczając jej efektywność.

Udaremnienie polega na stworzeniu (lub dopuszczeniu do powstania) takiej przeszkody, która uniemożliwia przeprowadzenie określonej czynności służbowej.

Utrudnienie lub udaremnienie dotyczy czynności służbowej związanej z przeprowadzaną kontrolą, musi mieć charakter prawny i należeć do kompetencji osoby przeprowadzającej kontrolę.

Tutaj podkreślić należy, że zgodnie z art. 50 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zapewnia się nienaruszalność mieszkania. Przeszukanie mieszkania, pomieszczenia lub pojazdu może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony.

Jeden z wyjątków ograniczających nienaruszalność mieszkania został sformułowany w art. 379 ust 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo o ochronie środowiska zgodnie z którym kontrolujący, wykonując kontrolę, jest uprawniony do wstępu wraz z rzeczoznawcami i niezbędnym sprzętem przez całą dobę na teren nieruchomości, obiektu lub ich części, na których prowadzona jest działalność gospodarcza, a w godzinach od 6 do 22 - na pozostały

teren. Z kolei kontrolowana osoba fizyczna obowiązana jest umożliwić przeprowadzanie kontroli, a w szczególności dokonanie czynności, o których mowa w ust. 3. (art. 379 ust 6)

Jednakże ingerencja w dobra prawne obywateli, mimo że prawnie dopuszczalna, musi spełniać jeszcze wymóg proporcjonalności – musi być konieczna i być przeprowadzona w niezbędnym wymiarze. Trybunał Konstytucyjny (podobnie jak Europejski Trybunał Praw Człowieka i Sąd Najwyższy) wielokrotnie wskazywał, że w wypadku konkurencyjności chronionych prawnie dóbr – jaka występuje pomiędzy prawem do prywatności a względami bezpieczeństwa publicznego – konieczne jest zachowanie tak przez ustawodawcę, jak i przez organy stosujące prawo równowagi pomiędzy interesami pozostającymi w kolizji.

Zasadą musi być bowiem, aby wkroczenie w prawa jednostki odbywało się tylko o tyle, o ile jest to konieczne w demokratycznym państwie i aby odbywało się w celach wskazanych w samej Konstytucji, (w realiach tej sprawy dla ochrony porządku publicznego) – co z kolei znajduje oparcie w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP i art. 8 ust 2 Konwencji Praw Człowieka.

Przenosząc to na realia niniejszej sprawy uznać należy, że do zaistnienia przestępstwa mogłoby dojść jedynie wówczas, gdyby B. M. w trakcie prowadzonej kontroli utrudniał bądź uniemożliwiał jej przeprowadzanie.

Tymczasem w rozpoznawanej sprawie jakakolwiek kontrola w rozumieniu przepisów Prawa o ochronie środowiska nie była prowadzona.

Zgodnie z powoływanym już art. 379 tej ustawy marszałek województwa, starosta oraz wójt, burmistrz lub prezydent miasta sprawują kontrolę przestrzegania i stosowania przepisów o ochronie środowiska w zakresie objętym właściwością tych organów (ust. 1). Z kolei organy, o których mowa w ust. 1, mogą upoważnić do wykonywania funkcji kontrolnych pracowników podległych im urzędów marszałkowskich, powiatowych, miejskich lub gminnych lub funkcjonariuszy straży gminnych. Tym niemniej organem kontrolnym pozostaje burmistrz, a jedynie funkcje kontrolne mogą wykonywać upoważnieni funkcjonariusze (...).

Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych, w rozpoznawanej sprawie, patrol Straży Miejskiej wysłał dyżurny tej (...). Tymczasem nie jest on podmiotem legitymowanym do wszczynania i przeprowadzania kontroli. Podjęte przez niego czynności były jedynie sprawdzeniem okoliczności faktycznych wynikających ze wcześniejszego zgłoszenia. W żadnym wypadku nie można uznać, że zainicjował on w ten sposób kontrolę, a podejmowane przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej czynności miały charakter czynności kontrolnych. Przyjęcie, że telefoniczny donos sam z siebie inicjuje kontrolę i umożliwia nieograniczony wstęp na posesję i do mieszkania obywatela byłoby rażącym naruszeniem prawa do prywatności, nienaruszalności mieszkania i nie do przyjęcia w demokratycznym państwie prawnym, jakim jest – zgodnie z art. 2 Konstytucji - Rzeczpospolita Polska.

Jak już wskazano, każda ingerencja w prawa jednostki, musi mieć podstawę prawną w ustawie i nie może naruszać istoty prawa, a także zasady proporcjonalności.

Zauważyć należy, że nawet w wypadku gdy popełniono przestępstwo, Policja nie może arbitralnie, wbrew woli właściciela wkraczać do miejsca zamieszkania potencjalnego sprawcy, a musi być najpierw wydane postanowienie i tylko w szczególnych wypadkach, niecierpiących zwłoki, możliwe jest odstąpienie od tego trybu. Na to wszystko jednak przysługuje zażalenie do Sądu. Takiego zażalenia nie przewiduje natomiast powoływana już ustawa Prawo o ochronie środowiska.

Przyjęcie, że na skutek telefonicznie wydanej dyspozycji przez dyżurnego straży miejskiej, funkcjonariusze tej (...) mogą wkraczać na teren cudzej posiadłości, mogą naruszać nietykalność mieszkania stanowiłoby rażące zachwianie równowagi pomiędzy prawem do prywatności (wartością chronioną konstytucyjnie), a prawem ingerencji w tą prywatność organów władzy publicznej w celu ochrony porządku publicznego, a tym samym złamanie zasady proporcjonalności.

Podsumowując – w żadnym wypadku nie można uznać, że w stosunku do B. M. było prowadzone postępowanie kontrolne, a tym samym, że udaremnił lub choćby utrudnił przeprowadzenie jakichkolwiek czynności kontrolnych. Jak wskazano przyjazd patrolu (...) związany był jedynie z chęcią sprawdzenia okoliczności faktycznych podawanych w zgłoszeniu. Nie można wykluczyć, że poczynione ustalenia mogłyby stanowić asumpt do wszczęcia w przyszłości kontroli, jednakże sam przyjazd do miejsca zamieszkania B. M. takiej kontroli nie stanowił, a tym samym podejmowane przez S. działania nie mieściły się w dyspozycji art. 225 § 1 kk.

Mając na uwadze powyższe należało uniewinnić B. M. od popełnienia zarzucanego mu czynu, konsekwencją czego musiało być – po myśli art. 632 pkt 2 kpk - obciążenie kosztami procesu Skarbu Państwa.

Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność

Starszy sekretarz sądowy

Elżbieta Poniewierska